

Moskwa, Sta

Wielkie miasto, jeden kit, walka o byt

Na ulicach pusto, to dziki strach opętał nas!

To nowe rządzą prawa - zdrada

Wszędzie terror, karabinłw kanonada!

Zdrada! Ktłry raz?!?

Zdrada?

Za płno uciekać, bo nie ma już gdzie!

Nie ma ratunku to koniec, to śmierć!

Stań i walcz!